

Zachód słońca

Jestem na wieży, którą zorza złotem okleja...
patrzę, a tu promienie żółć głaskają,
i po chwili fiolet się ukazał,
a na nim oczy błyskające...
aż wkrótce żółć ta
w biel się przemieniła i noc świat przykryła.

Gdy zegar koło zatoczył
błękit się pojawił
i życie na nowo zbudziło żółte koło.
Wtedy ogień i woda,
i roślina i wiatr
w pogoń ruszyły by zbudzić świat.

jedrula